

RECENZJE

STUDIA EUROPAEA GNESNENSIA 21/2020

ISSN 2082-5951

DOI 10.14746/seg.2020.21.8

Adam Jakub Jarych

(Toruń)

<https://orcid.org/0000-0002-6538-9956>

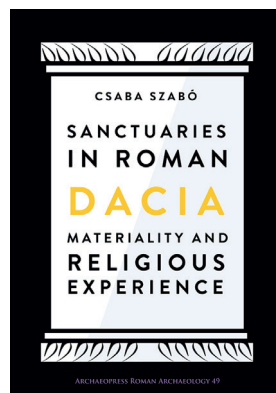
W CIENIU JOWISZA DOLICHENUSA, OJCA LIBERA I MITRY

Csaba Szabó, *Sanctuaries in Roman Dacia Materiality and Religious Experience*, Archaeopress Roman Archaeology 49, Oxford 2018, ss. 241.

Książka C. Szabó „Sanctuaries in Roman Dacia Materiality and Religious Experience” jest rozszerzoną wersją rozprawy doktorskiej autora realizowanej w ramach projektu „Sanctuary Project” na Uniwersytecie w Erfurcie w Max Weber Kolleg. Jej promotorem był wybitnej klasy specjalista w dziedzinie religii rzymskiej J. Rüpke. Głównym założeniem pozycji jest analiza przestrzeni sakralnych (określanych w publikacji także jako sanktuaria) w komunikacji religijnej Dacji. Badania te opierają się na nowatorskiej metodzie „Lived Ancient Religion” (LAR), która wymaga krótkiego wyjaśnienia.

LAR koncentruje się na przeżyciach duchowych pojedynczych osób czy małych grup („small group movements”), a nie jak w dawniejszych badaniach, całych społeczeństw czy *polis*. Koncepcja ta opiera się na doświadczeniach i praktykach religijnych, które są wyrażane przez jednostki w rozmaitych przestrzeniach publicznych. Innowacyjność tego podejścia jest ukształtowana przez aktywność religijną oraz interakcję społeczną. Krytykuje ponadto założenie, że wszyscy mieszkańcy miast – państw czy imperiów – byli religijni w taki sam sposób.

Praca Szabó osadzona została w sztywnych ramach chronologicznych, jej początek wyznacza utworzenie prowincji Dacji w 106 r. n.e., koniec zaś ewakuacja



tego regionu za rządów Aureliana w 271 r. n.e. Przyjęcie takich ram czasowych wymusił stan dostępnego materiału badawczego. Jak zauważył sam autor, przed podbojem w Dacji znajdowało się wiele sanktuariów i miejsc kultu, z których do dzisiaj można wyróżnić blisko 50 (m.in. Sarmizegetusa Regia), jednak głównym problemem ich analizy jest brak źródeł narracyjnych oraz archeologicznych nasświetlających ich historię przed 106 r. n.e. (s. 143)¹. Nie jest więc możliwe uchwycenie ciągłości religijnej od najdawniejszych czasów do Rzymskiej obecności na tych terenach. Autor koncentruje się więc na religii rozpowszechnionej w Dacji przez zwycięską armię i jej polityczne zaplecze, które przez ponad 150 lat kontrolowało życie sakralne w nowej prowincji.

Książka podzielona została na cztery rozdziały. Pierwszym z nich jest wstęp, w którym badacz przybliżył główne założenia LAR, a także źródła, pomijając niestety opis poszczególnych rozdziałów, który znalazł się w podsumowaniu. Autor wyjaśnia ponadto, że skupia się tylko na 30 z ponad 140 przestrzeni sakralnych, wybranych ze względu na dostępność materiału. Wybór ten jest subiektywny. Szabó nie wspomina chociażby o miejscach kultu z Sarmizegetusy, stwierdzając, że temat ten był omawiany ostatnio w wielu publikacjach rumuńskich oraz zachodnich (s. 8-9). Wydaje się jednak, że porównanie przestrzeni sakralnych z Sarmizegetusy z innymi ośrodkami tylko wzbogaciłoby wykład. Wybiórczość materiału widać również, gdy badacz dokonuje analizy sanktuariów związanych ze środowiskiem naturalnym takim jak chociażby źródła termalne. Z jednej strony dokładnie analizuje przypadki z Ad Mediam czy Germisary, z drugiej zaś pomija termy z Ad Aquas, z których znane są przykłady rzymskich inskrypcji wotywnych, m.in. ku czci Fortuna Augustae (IDR III/ 3, 7). Takie przykłady można mnożyć.

Ponadto należy podkreślić, że książka opiera się głównie na przekazach epigraficznych, których z terenu współczesnej Rumunii znanych jest blisko 6 tys., z czego około 25% to napisy wotywny. Drugą kategorię źródeł stanowią świadectwa archeologiczne, skupiające się wokół pozostałości pomieszczeń, gdzie czczono m.in. Jowisza Dolichenus, Ojca Libera bądź Mitrę, posągów wspomnianych bóstw czy drobnych artefaktów. Zaznaczyć należy jednak, że materiał archeologiczny jest w wielu przypadkach wtórny lub niekompletny, co wynika z braku publikacji raportów z wykopalisk prowadzonych na terenie całej Rumunii. Szabó problem ten przybliża, opisując chociażby badania przybytku Asklepiosa w Apulum (s. 68-69).

Rozdział drugi skupia się na przestrzeniach sakralnych w środowisku miejskim. Ograniczony on został głównie do przykładów ze stolicy prowincji Dacji Apulensis, – Apulum. Wywód rozpoczyna się od rozważań teoretycznych na te-

¹ Szabó odrzuca również hipotezę całkowitej eksterminacji Daków przez Rzymian. O obecności tych ludów po podboju może świadczyć m.in. ceramika, która znana jest z licznych osad znajdujących się przy rzymskich obozach m.in. w Samum.

mat przekształcenia pejzażu miasta w strefę *sacrum* oraz murów jako granicy, wewnątrz której kumuluje się religijny mikrokosmos (s.15). Autor koncentruje się na dwóch grupach społecznych; żołnierzach oraz miejskiej elicie, nie pomija jednak także sanktuariów tzw. małych grup skupionych wokół Mitry czy Ojca Libera. Co znaczące, grupy te kumulowały zarówno legionistów, jak i przedstawicieli elit miejskich, a także kupców z całego imperium. Szabó starał się zaznaczyć ponadto, w jaki sposób jednostki wpływały na zmianę w sakralnej przestrzeni miasta, podkreślając ich ambicje, charyzmę oraz euergetyzm.

Najlepiej zbadanym miejscem, w którym takie indywidualne pobudki były widoczne, są *principia*, a dokładnie *aedes signorum*. Z obszarem tym łączy się wiele inskrypcji legatów legionu XIII *Gemina*. Na szczególną uwagę zasługują m.in. dedykacja Lucius Aninius Firminus (AE 2007, 1199). Choć nie jest jasne, z którego okresu pochodzi umieszczony na bazie napis, wzmiankuje on poświęcenie przez legata srebrnego orła. Na podstawie tej inskrypcji badacz analizuje, jak euergetyzm fundatora mógł być postrzegany przez stacjonujących w forcie żołnierzy. Jeśli, jak zakłada autor, do dedykacji doszło po wojnach markomańskich, poświęcenie orła oraz odbudowa *aedes* miały niezwykle wymowne znaczenie reprezentujące jedność oraz ciągłość sukcesów imperium, co tylko poprawiało morale w armii (s. 28).

Wpływ jednostki na życie sakralne miasta obrazuje również studium przypadku Marcusa Valeriusa Maximianusa, legata legionu w latach 181-182 n.e. Ten niezwykle doświadczony wódz ufundował w Apulum posąg lub ołtarz dla Mitry. Nie byłoby w tym nic nadzwyczajnego, gdyby nie fakt, że sieć jego dedykacji jest znana w różnych miejscach imperium od rodzimego Poetovio poprzez Germanię po Lambesis. Przykład Maximianusa pokazuje, że charyzma osobista, indywidualna siła i szacunek senatora mogą pomóc lub służyć jako katalizator rozpowszechniania i stabilności kultu, a nawet formowania grup religijnych (s. 102-103).

Badacz koncentruje się także na ambicjach religijnych przedstawicieli *ordo decurionum*. Na szczególną uwagę zasługują trzy napisy wotywny. Pierwszy z nich wystawił Publius Aelius Syrus, drugi Marcus Gallius Epictetus, trzeci zaś Publius Aelius Rufinus (IDR III/ 5, 7; IDR III/ 5, 13; IDR III/ 5, 6). Wszystkie trzy inskrypcje informują o rozbudowie portyku przy przybytku Asklepiosa. Pierwsza kolumnada była oczywiście najmniejsza, z biegiem czasu została powiększana przez kolejnych fundatorów, którzy w ten sposób chcieli podziękować bóstwo i przyćmić czyn poprzedników (s. 49).

Podsumowaniem rozdziału drugiego jest ponadto krytyka ortodoksyjnego wśród rumuńskich badaczy podejścia do pierwszych Chrześcijan w Dacji. Autor, analizując poszczególne artefakty mające świadczyć o ciągłości religijnej już od czasów starożytnych, sugeruje, że nie ma wystarczających dowodów, aby uznać, że chrześcijaństwo było praktykowane w Dacji już w okresie antycznym (s. 121-126).

Dwa pozostałe rozdziały są zdecydowanie krótsze. Rozdział trzeci poświęcony został przestrzeni sakralnej w osadach wojskowych w Porolissum i Praetorium, na których kształt duży wpływ mieli weterani oraz kupcy tworzący lokalne wspólnoty skupione wokół kultu Jowisza Dolichenusa. Rozdział czwarty z kolei skupia się na sanktuariach w środowisku wiejskim oraz kopalniach czy źródłach termalnych. Duże nagromadzenie kopalni w Dacji powodowało napływ ludności z całego imperium, co odcisnęło swe piętno na życiu religijnym górników. Szabó analizuje głównie przykład z Ampelum, gdzie znajdowały się cztery sanktuaria; dwa z nich, poświęcone Jowiszowi i Jowiszowi Dolichenusowi oraz Asklepiosowi i Fortunie, wyróżniały dedykacje przedstawicieli lokalnych elit; dekurionów, prokuratorów finansowych czy gubernatorów prowincji, ale także kapłanów, czcicieli Jowisza Dolichenusa z Syrii, Dalmacji czy Bitynii, oraz zwykłych żołnierzy. Autor podkreśla przy tym, że przypadek Ampelum oferuje każdy rodzaj dedykacji (od prywatnych po grupowe), i prezentuje tym samym różnorodność życia religijnego w górniczej osadzie (s. 159).

W rozdziale czwartym badacz odcina się od kilku ortodoksyjnych koncepcji dotyczących historii Daków. Odrzuca m.in. istnienie wielkiej cywilizacji dackiej, a także traktuje pogląd o ciągłości etnicznej i religijnej jako anachronizm. W miejscu tym widać niewątpliwie wpływ anglosaskich uczonych, z którymi Szabó miał okazję współpracować.

Praca zakończona została katalogiem sanktuariów. Na szczególne podkreślenie zasługują także doskonała jakość zdjęć i map umieszczonych w tekście oraz bogata bibliografia zgromadzona przez autora w bibliotekach w Niemczech, Włoszech oraz Rumuni.

Podsumowując publikację Szabó, należy zaznaczyć, że nie można jej traktować jako monografii. Jest to niewątpliwie próba oryginalnego ujęcia tematu rzymskiej religii w jednej z naddunajskich prowincji. Książka jest idealnym wprowadzeniem do tematu przestrzeni sakralnych w Dacji, jednak próba przeanalizowania jej w ujęci LAR nie do końca przyniosła zamierzony efekt, co podkreślił sam autor w podsumowaniu swoich badań. Inskrypcje bowiem nigdy nie będą idealnym materiałem, pozwalającym prześledzić zmiany zachodzące w sakralizacji przestrzeni czy religijnej komunikacji, a taki materiał jest niestety głównym źródłem wiedzy na temat tej prowincji. Ponadto religijna komunikacja w Dacji nie wykazuje wielu szczególnych cech w porównaniu z innymi regionami. Różni się jednak kontekstami, w których środowisko naturalne (tj. położenie geograficzne i klimat oraz obecność kopalni), a także niektóre szczególne wydarzenia polityczne lub historyczne, jak liczne ataki barbarzyńców, spowodowały inną podstawę narracji religijnej, czyniąc sakralną przestrzeń interesującą w swoim lokalnym wymiarze.